



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 5 kwietnia 2019 r.

Pozycja 74

POSTANOWIENIE

z dnia 28 lutego 2019 r.

Sygn. akt Ts 23/18

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Małgorzata Pyziak-Szafnicka – przewodnicząca i sprawozdawca
Zbigniew Jędrzejewski
Justyn Piskorski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 23 października 2018 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej B.B.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 9 lutego 2018 r. (data nadania) B.B. (dalej: skarżąca) zarzuciła, że art. 6 ust. 1 oraz art. 15 ust. 2 pkt 6 i 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (ówcześnie: Dz. U. z 2017 r. poz. 1073, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2018 r. poz. 1945, ze zm.) jest niezgodny z art. 31 ust. 3 i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowieniem z 23 października 2018 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze dalszego biegu. Stwierdził, że skarżąca zakwestionowała w istocie brak normy prawnej, regulującej przyczyny zastosowania najuciążliwszych dla właściciela regulacji planu zagospodarowania (np. ograniczenia zabudowy). Skarga nie spełniała zatem podstawowego wymogu wynikającego z art. 79 Konstytucji oraz art. 53 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.).

Na powyższe postanowienie skarżąca złożyła – w ustawowym terminie – zażalenie, w którym wniosła o nadanie dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p. TK) skarżącej przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech

sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p. TK). Na tym etapie postępowania Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie podważają podstaw odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Skarżąca podnosi w zażaleniu, że ocena dokonana przez Trybunał jest nieuzasadniona i sprowadza się „jedynie do kwestii redakcyjnych zarówno zaskarżonych przepisów, jak i zarzutów skargi”, gdy tymczasem „istota zarzutu sprowadza się do wykazania takiego ograniczenia prawa własności, które nie jest uzasadnione interesem publicznym, a przesłankami niewymienionymi przez Konstytucję (...)”.

W zaskarżonym postanowieniu Trybunał słusznie podniósł, że skarżąca była zobowiązana do oznaczenia przepisu, którego zakres zastosowania – jako zbyt wąski, czyli nieobjęjący przyczyn ograniczenia własności, które zgodnie z normami konstytucyjnymi winien obejmować – jest przedmiotem wysuwanych w skardze zarzutów. Takiego wyводу skarga nie zawiera, a braku tego Trybunał Konstytucyjny nie jest władny usunąć z uwagi na związanie granicami skargi.

Kwestionowana ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945, ze zm., dalej: u.p.z.p.) wyznacza zakres przedmiotowy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (dalej: plan miejscowy), nie określa natomiast precyzyjnie, jakie ograniczenia własności mogą być w nich ustanowione. Ustawodawca sformułował jedynie bardzo ogólne zasady gospodarowania przestrzenią. Jedną z ingerencji w prawo własności jest właśnie plan miejscowy – akt prawa miejscowego. Jego istotą jest ustalenie przeznaczenia danego terenu i w tym znaczeniu może on prowadzić do ograniczenia prawa własności. Zrozumiałe jest dążenie skarżącej do uszczegółowienia unormowań u.p.z.p. w celu ograniczenia szerokiego zakresu władztwa planistycznego gminy. Temu celowi nie może jednak służyć instytucja skargi konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wielokrotnie wskazywał, że funkcją skargi konstytucyjnej, jako środka ochrony praw i wolności konstytucyjnych, jest doprowadzenie do usunięcia z systemu obowiązującego prawa tych regulacji normatywnych, które prowadzą do wydawania przez organy władzy publicznej orzeczeń naruszających sferę praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym. Oczywistym zatem jest, iż funkcja ta nie może być realizowana w sytuacji, w której przedmiotem skargi jest brak konkretnej regulacji prawnej, gwarantującej, zdaniem skarżącego, ochronę i nienaruszalność jego praw lub wolności. Przedmiotem skargi nie może być – jak ma to miejsce w skardze stanowiącej przedmiot wstępnego rozpoznania – brak regulacji, która zdaniem skarżącej powinna być wprowadzona do porządku prawnego.

Reasumując, stwierdzić należy, że fakt wysunięcia we wniesionej skardze zarzutów w przedmiocie braku konkretnej regulacji ustawowej, których rozpoznanie wykracza poza granice kognicji Trybunału Konstytucyjnego, nakazuje przyjąć, iż nie zostały spełnione przesłanki skargi konstytucyjnej warunkujące jej merytoryczne rozstrzygnięcie.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że wniesione zażalenie nie podważa podstaw odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, dlatego zgodnie z art. 61 ust. 8 u.o.t.p. TK, postanawia jak w sentencji.